

Sygn. akt I KS 6/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 29 października 2019 r.,
w sprawie K.B.

oskarżonego z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k.

skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 19 czerwca 2019 r., sygn. akt II Ka (...),
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 4 września 2018 r., sygn. akt II K
(...),

p o s t a n o w i ł

**oddalić skargę i obciążyć K.B. kosztami postępowania
skargowego.**

UZASADNIENIE

K.B. został oskarżony o to, że: „w okresie od 31.03.2010 r. do 01.04.2010 r. w Ł., pełniąc funkcję koordynatora Oddziału Dziecięcego Szpitala Wojewódzkiego w Ł. oraz jako lekarz tego Oddziału, będąc zobowiązanym do opieki nad pacjentami oddziału, nieumyślnie naraził hospitalizowanego tam M.S. [lat 17] na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia w ten sposób, że popełnił błąd diagnostyczny nie rozpoznając u pacjenta, pomimo jednoznacznego obrazu klinicznego, objawów zatorowości płucnej, co w dalszej kolejności doprowadziło do błędu terapeutycznego, gdyż pacjent nie otrzymał typowego dla zatorowości leczenia, które byłoby zgodne ze współczesnymi standardami, przy czym w dniu 01.04.2010

r. pomimo podjętych czynności reanimacyjnych doszło do zgonu M.S.”, tj. o czyn z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k.

A. M. S. P. zarzucono, że: „w dniu 30.03.2010 r. w Ł., jako lekarz Ł. sp. z o.o. przy ul. M., będąc zobowiązaną do udzielania świadczeń medycznych pacjentom, a tym samym będąc zobowiązaną do opieki nad nimi nieumyślnie naraziła hospitalizowanego tam M.S. [lat 17] na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia w ten sposób, że badając w/w popełniła błąd diagnostyczny nie rozpoznając u pacjenta objawów zatorowości płucnej, podczas gdy wywiad chorobowy, obraz kliniczny, który prezentował M.S., w tym również przy uwzględnieniu całokształtu uprzedniej obserwacji, a w szczególności wyników badania Echo serca, odpowiadał obrazowi zatorowości płucnej, w wyniku czego pomimo zachodzących ku temu przesłanek, nie skierowała w/w do szpitala”, tj. czyn z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 4 września 2018 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w Ł. uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzuconych im czynów.

Orzeczenie to zostało zaskarżone w całości na niekorzyść oskarżonych apelacjami wniesionymi przez prokuratora Prokuratury Regionalnej w B. i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej A.B..

Prokurator zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, będący konsekwencją naruszenia przepisów art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 170 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k., art. 201 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. i wniósł o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, w obszernych zarzutach, podniósł obrazę art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., a także zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść i w konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2019 r., sygn. akt II Ka (...), Sąd Okręgowy w Ł. uchylił zaskarżone orzeczenie w odniesieniu do obojga oskarżonych i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

Kasatoryjne orzeczenie Sądu odwoławczego zaskarżone zostało skargą wniesioną przez obrońcę oskarżonego K.B.. Skarżący, powołując się na przepis art. 539a § 3 k.p.k. zarzucił „obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie, iż w realiach przedmiotowej sprawy powodem kasatoryjnego orzeczenia Sądu odwoławczego jest treść art. 454 k.p.k. (ostatnia strona uzasadnienia), podczas gdy na żadnym etapie postępowania, a co wynika z treści uzasadnienia wyroku, Sąd Okręgowy w Ł. nie wyraził poglądu, iż doszedł do przekonania, że zachodzą podstawy do skazania oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji, a co jest niezbędne aby zaszły przesłanki z art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 k.p.k., dając temu wyraz w stwierdzeniu, iż sąd cyt. >>**nie przesądza o ostatecznym rozstrzygnięciu sprawy w żadnym kierunku**<< a nadto wskazując, iż >>**ponowne rozpoznanie sprawy pozwoli na podjęcie właściwej decyzji w przedmiocie rozstrzygnięcia co do winy osób oskarżonych**<<, a powyższe stwierdzenia przeczą stanowisku Sądu odwoławczego co do tego, że w sprawie zaistniały okoliczności z art. 454 k.p.k., uzasadniające uchylenie orzeczenia pierwszoinstancyjnego, a nie występowały w sprawie braki w postępowaniu dowodowym Sądu I instancji, których usunięcie nie byłoby możliwe w sądzie odwoławczym”.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego w Ł. w części dotyczącej oskarżonego K.B. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator Prokuratury Regionalnej w B. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy oskarżonego K.B. nie zasługuje na uwzględnienie. Skarżący utrzymuje, że nie sposób zgodzić się z tym, że orzeczenie kasatoryjne zapadło w związku z zakazem wynikającym z art. 454 § 1 k.p.k. skoro w rzeczywistości Sąd odwoławczy stwierdził, że „nie przesądza o ostatecznym rozstrzygnięciu” oraz dodał, iż „ponowne rozpoznanie sprawy pozwoli na podjęcie właściwej decyzji w przedmiocie rozstrzygnięcia co do winy osób oskarżonych”. Należy zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym przez prokuratora w odpowiedzi na skargę, że

„przedstawiona w jej (skargi – uwaga SN) uzasadnieniu argumentacja opiera się w istocie na zacytowaniu fragmentu skarżonego orzeczenia sądu odwoławczego w oderwaniu od kontekstu całości uzasadnienia rozstrzygnięcia, w którym Sąd Okręgowy w Ł. przedstawił w sposób szczegółowy dowody jakie w jego ocenie uzasadniały wydanie w odniesieniu do oskarżonego wyroku skazującego, czemu stała jednak na przeszkodzie treść art. 454 § 1 k.p.k. wskazująca na niemożność wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia skazującego względem osoby, która została przez Sąd I instancji uniewinniona”.

Możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy – w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1 – 3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) – stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. (zob. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18).

Na wstępie należy przypomnieć, że Sąd pierwszej instancji wskazał, że „Na gruncie niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania, że oskarżeni swoim zachowaniem wyczerpali znamiona o jakich mowa w art. 160 k.k. Zgromadzony materiał dowodowy, to przede wszystkim zeznania świadków i dowody z dokumentów, choć bardzo istotne, którym sąd dał co do zasady wiarę (...), to jednak ustępujące pierwszeństwa opiniom biegłych, których znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy jest kluczowe”. Z dalszych wywodów wynika nadto, że to właśnie opinie biegłych, ocenione przez Sąd Rejonowy, stanowiły podstawę ustaleń faktycznych prowadzących do uniewinnienia oskarżonych. Kwestie związane z opiniami biegłych, ujmowane w różny sposób, stanowiły także zasadniczą część apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. W

toku postępowania odwoławczego przeprowadzono dowód z uzupełniającej opinii biegłych, co pozwoliło Sądowi Okręgowemu na zajęcie następującego stanowiska: „(...) w efekcie przeprowadzonej kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku sąd okręgowy, po zapoznaniu się z pisemnym uzasadnieniem zaskarżonego wyroku sądu I instancji, wywiedzionymi apelacjami, odpowiedzią obrońcy oskarżonego na apelacje i zarzuty w nich zawarte oraz materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w tym dowodem przeprowadzonym w toku postępowania odwoławczego w postaci ustnej uzupełniającej opinii zespołu biegłych z Uniwersytetu Medycznego w W., doszedł do wniosku, że sąd I instancji dopuścił się zarówno obrazy przepisów postępowania w zakresie oceny dowodów, jak i w konsekwencji, błędów w ustaleniach faktycznych” (str. 9). Już choćby z przytoczonego fragmentu jasno wynika, że ustalenia stanowiące podstawę rozstrzygnięcia uniewinniającego oskarżonych uznano za błędne. Koresponduje z tym ocena dowodu przeprowadzonego w postępowaniu odwoławczym i wynikające z niej konsekwencje. Według Sądu Okręgowego: „Opinia biegłych wydana została przy uwzględnieniu akt sprawy, w tym przy uwzględnieniu ustnych opinii uzupełniających złożonych przez biegłych z Ł. oraz biegłą M.R.D.. Wnioski uzyskane z opinii okazały się niekorzystne dla oskarżonych, biegli podtrzymali w całości swoje stanowisko wyrażone w opiniach pisemnych, z treści których jednoznacznie wynikało, że zaniechania diagnostyczne obojga oskarżonych niewątpliwie przyczyniły się do zwiększenia zagrożenia dla życia i zdrowia pokrzywdzonego” (str. 10 – 11). Sąd podkreślił także, że z wywodów opinii wynika jednoznacznie, że oskarżona powinna skierować pacjenta do szpitala, natomiast oskarżony w ramach prowadzonej diagnostyki winien brać pod uwagę „również problemy zakrzepowo – zatorowe i w tym celu należało oznaczyć D – dimery, które w schorzeniach zakrzepowo – zatorowych są podwyższone” (str. 11). Przytoczone okoliczności zestawiać trzeba z przedstawionym przez Sąd Okręgowy rozumieniem czynu z art. 160 § 1 k.k. Sąd stwierdził, że „sądowi rejonowemu umknęło uwadze to, że oceniając stan faktyczny i prawny (...) skutek czynu zabronionego z art. 160 § 1 k.k. może urzeczywistniać się także w zwiększeniu stopnia narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, które wystąpiło już wcześniej, a więc jak w rozpoznawanej sprawie, ale jeśli zarzuconym zachowaniem jest nieumyślne

zaniechanie ciążącego na oskarżonym obowiązku zapobiegnięcia skutkowi, to warunkiem pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 160 § 2 k.k. w zw. z art. 160 § 3 k.k. jest obiektywne przypisanie takiego skutku (...). Ten warunek wiążący zaniechanie ze skutkiem jest spełniony gdy brak takiego działania spowodował stan bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, albo gdy ten stan wystąpił u chorego wcześniej (jak w rozpoznawanej sprawie), prowadziłoby do zwiększenia stopnia narażenia na takie niebezpieczeństwo". Na zakończenie tego wyводу Sąd dodał, że „w świetle przedstawionych opinii zespołów biegłych, zarówno z Ł. jak i z W. i wykazania błędów diagnostycznych obu oskarżonych wynika, że zaniechania ich w tym zakresie przyczyniły się do zdynamizowania stanu zagrożenia dla życia i zdrowia pokrzywdzonego” (str. 14).

Zestawienie powyższych okoliczności, w połączeniu ze wskazaniem, że uchylene wyroku sądu pierwszej instancji wiąże się z treścią art. 454 k.p.k., nie może pozostawiać wątpliwości co do tego, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uzupełniony o dowód z opinii biegłych, przeprowadzony w postępowaniu odwoławczym, nadto stosownie oceniony, doprowadził Sąd Okręgowy do przekonania, iż istnieją podstawy do skazania obojga oskarżonych. Oznacza to, że uchylene wyroku Sądu Rejonowego znalazło swoją podstawę w treści art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. Przywoływany przez skarżącego fragment argumentacji, pochodzący z uzasadnienia zaskarżonego skargą wyroku, zaznaczający m.in., że Sąd odwoławczy nie przesądza o ostatecznym rozstrzygnięciu sprawy w żadnym kierunku, musi być odczytywany w kontekście treści art. 442 § 3 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem wiążące są dla sądu, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, jedynie zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego. Jest oczywiste, że w kategorii wskazań nie może się mieścić ocena dowodów, ani – tym bardziej – ostateczne rozstrzygnięcie. O ile wydanie wyroku kasatoryjnego wymaga, wynikającego z oceny zgromadzonego materiału dowodowego, przekonania sądu odwoławczego o potrzebie skazania oskarżonych, o tyle sąd ten nie powinien formułować takiego zalecenia, adresowanego do Sądu pierwszej instancji, ponieważ, pomijając treść art. 442 § 3

k.p.k., zalecenie takie pozostawałoby w sprzeczności z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej sądu.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

as